

opusdei.org

Matki Bożej Fatimskiej - 13 maja

Objawienia Najświętszej Maryi
Panny. Najświętsza Panna
domaga się pokuty za grzechy
ludzi. Poświęcenie świata
Niepokalanemu Sercu Maryi.

13-05-2024

OKOŁO POŁUDNIA, 13 maja 1917
roku, Matka Boża objawiła się po raz
pierwszy trojgu pastuszkom - Łucji,
Hiacyncie i Franciszkowi,
prowadzącym owce na pastwisko w
dolinie dębów i oliwek, którą
okoliczni mieszkańcy nazywali Cova

da Iria. Najświętsza Panna poprosiła dzieci, żeby przychodziły na to miejsce trzynastego dnia każdego miesiąca. Orędzie, które im przekazała wzywa do pokuty za codziennie popełniane grzechy, do odmawiania Różańca Świętego w tej intencji oraz do poświęcenia świata Jej Niepokalanemu Sercu. W każdym objawieniu słodka Pani kładła nacisk na codzienne odmawianie Różańca. Nauczyła ich też modlitwy do częstego powtarzania przy ofiarowaniu swoich uczynków, a zwłaszcza drobnych umartwień: O, Jezu!... dla Twojej miłości, o nawrócenie grzeszników i wynagrodzenie obelg wyrządzonych Niepokalanemu Sercu Maryi.

W sierpniu Najświętsza Panna obiecała jawny znak na potwierdzenie prawdziwości tych przekazów. Podczas każdego objawienia Dziewica zachęcała dzieci, żeby modliły się o nawrócenie

grzeszników, składając ofiary i odmawiając Różaniec. 13 października nastąpił tak zwany cud słońca. Świadcami tego nadzwyczajnego wydarzenia były dziesiątki tysięcy ludzi przybyłych do Cova da Iria. Było ono widziane również wiele kilometrów od miejsca objawień. Najświętsza Panna powiedziała wówczas dzieciom, że jest Panią Różańcową. Powiedziała im też: „Potrzeba, aby ludzie się poprawili, aby prosili o wybaczenie swoich grzechów. Żeby nie obrażali już Naszego Pana, który jest nadmiernie znieważany”.

Papież Jan Paweł II, wspominając swoją pielgrzymkę do Fatimy, dokąd przybył „z Różańcem w ręku, z imieniem Maryja na ustach i śpiewem miłosierdzia w sercu”, żeby podziękować Matce Bożej za ocalenie życia podczas zamachu, którego ofiarą padł rok wcześniej, zaznaczył, że „objawienia fatimskie w roku

1917, potwierdzone nadzwyczajnymi znakami, stanowią jakby punkt odniesienia i promieniowania dla naszego wieku. Maryja, nasza Matka Niebieska, przybyła, ażeby wstrząsnąć sumieniami, ukazać prawdziwy sens życia, pobudzić do nawrócenia z grzechów i do duchowej żarliwości, rozpalić dusze miłością do Boga i miłością do bliźniego. Maryja przybyła nam z pomocą, ponieważ wielu, niestety, nie chce przyjąć zaproszenia Syna Bożego do powrotu do domu Ojca.

Ze swego fatimskiego sanktuarium Maryja ponawia także dzisiaj swoją matczyną i usilną prośbę: o nawrócenie do Prawdy i Łaski; o życie sakramentalne, zwłaszcza sakrament Pokuty i Eucharystii, i nabożeństwo do Niepokalanego Serca wraz z duchem pokuty” [1].

Dzisiaj możemy się zastanowić, w jaki sposób odpowiadamy na częste

natchnienia Ducha Świętego do oczyszczenia duszy, zwłaszcza w spowiedzi sakramentalnej, jak wynagradzamy za dawne grzechy osobiste i za grzechy wszystkich ludzi, jak odmawiamy Różaniec Święty, ofiarowując go za „ambitne intencje”, modląc się, ażeby wielu przyjaciół i kolegów na owo zbliżyło się do Chrystusa, podejmując w pokorze drogę powrotu syna marnotrawnego.

„ORĘDZIE Z FATIMY jest w swej zasadniczej osnowie wezwaniem do nawrócenia i pokuty, podobnie jak Ewangelia (...). Pani orędzia zdawała się ze szczególną przenikliwością odczytywać «znaki czasu», znaki naszego czasu.

Wezwanie do pokuty jest macierzyńskie, a równocześnie mocne i stanowcze” [2]. Niech dzisiaj, podczas naszej modlitwy dojdzie do nas ten słodki i mocny zarazem głos

Maryi, która przynagła nas,
zwracając się do każdego z osobna.

W całej Ewangelii rozbrzmiewają
nawoływania do nawrócenia i
pokuty. Jezus rozpoczyna swoją
misję, domagając się pokuty:
*Nawracajcie się, albowiem bliskie jest
królestwo niebieskie (Mt 4, 17)*. Słowo
to oznacza nawrócenie grzesznika i
odnosi się do wszystkich aktów
wewnętrznych i zewnętrznych
mających na celu wynagrodzenie za
popełniony grzech.

Najświętsza Maryja Panna
przypomina nam, że bez pokuty nie
można osiągnąć Królestwa Jej Syna;
bez pokuty przebywa się w
królestwie grzechu. *Bez pokuty
wszyscy podobnie zginiecie (Łk 13, 3)* -
zapowiedział Pan. Dlatego w orędziu,
które głoszą Apostołowie w nowo
powstałym Kościele, szerzenie tej
postawy zajmuje pierwszorzędne
miejsce. Cały czas pielgrzymującego

Kościół, w którym się znajdujemy, jawi się jako *spatium verae poenitentiae*, czas prawdziwej pokuty, udzielony przez Pana, żeby nikt nie zginął. Pokuta jest potrzebna, ponieważ istnieje grzech i nie jest on nam obcy: musimy wynagradzać za wiele upadków i słabości własnych i naszych braci-ludzi. „Ostateczny cel pokuty polega na tym, byśmy głęboko umiłowali Boga i poświęcili się Jemu” [3]. Św. Jan Maria Vianney zwykł twierdzić, że pokuta jest nam tak potrzebna dla duszy, jak oddech dla życia ciała.

Pierwszy dowód tej cnoty wyraża się w umiłowaniu częstej spowiedzi z naszych grzechów obecnych i dawnych, tak abyśmy jej pragnęli, przygotowywali się do niej ze starannością, przystępowali do niej z prawdziwą skruchą i żebyśmy prowadzili skuteczne apostołstwo wśród krewnych i przyjaciół, których powinniśmy zbliżać do tego

sakramentu miłosierdzia i radości. Postawa pokuty powinna w jakiś sposób przejawiać się w codziennym działaniu: „Pokuta oznacza dokładne wykonanie planu dnia, który sobie wyznaczyłeś, choćby ciało się sprzeciwiało, a myśl próbowała uciekać do chimerycznych marzeń. Pokuta polega na wstawaniu ze snu o określonej godzinie. A także na tym, by nie odkładać na później, bez uzasadnionych racji tego zadania, które okazuje się trudniejsze czy wymagające więcej wysiłku.

Pokuta polega na umiejętnym pogodzeniu swoich obowiązków wobec Boga, wobec drugih i wobec siebie samego, tak byś od siebie wymagał, byś znalazł czas na wykonanie każdego zadania. Czynisz pokutę, kiedy z miłością podporządkowujesz się swemu planowi, modlitw pomimo wyczerpania, wewnętrznego chłodu czy niechęci.

Pokuta to traktowanie zawsze z największą miłością innych ludzi, szczególnie tych najbliższych. To okazywanie z największą delikatnością troski cierpiącym, chorym, upośledzonym. To cierpliwe odpowiadanie ludziom uciążliwym lub przychodzącym nie w porę. To zmienianie lub odkładanie naszych planów, kiedy wymagają tego okoliczności, a nade wszystko dobre i uzasadnione interesy innych.

Pokuta polega na znoszeniu z dobrym humorem tysięcy drobnych przeciwności dnia; na tym, by nie porzucać rozpoczętej pracy, chociaż odeszła cię początkowa ochota. Na spożywaniu z wdzięcznością tego, co zostanie podane do stołu, bez grymasów lub kaprysów.

Pokuta rodziców i w ogóle tych, którzy pełnią misję rządzenia lub wychowania, polega na upominaniu, kiedy należy, w zależności od natury

błędu czy od osobowości tego, kto potrzebuje upomnienia, bez ulegania głupiemu i sentymentalnemu subiektywizmowi.

Duch pokuty sprawia, że nie trwamy z uporem przy swych monumentalnych projektach na przyszłość, w których przewidzieliśmy już swoje genialne posunięcia. Jakąż radość sprawimy Bogu, gdy zrezygnujemy ze swoich kiczowatych i jarmarcznych poczynąń, a pozwolimy, by On dodał te znamiona i barwy, które najbardziej Mu się podobają!” [4] Jak wspaniałe wówczas okaże się dzieło!

CZĘŚĆ FATIMSKIEGO orędzia dotyczyła poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi. Gdzie świat może być bezpieczniejszy? Gdzie lepiej możemy być bronieni i chronieni? „Poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi to znaczy przybliżyć się za

pośrednictwem Matki do samego Źródła Życia, które wytrysnęło na Golgocie. To Źródło wciąż tętni odkupieniem i łaską. Wciąż się w nim dokonuje zadośćuczynienie za grzechy świata. Wciąż jest ono źródłem nowego życia i świętości” [5].

Papież Pius XII (którego konsekracja biskupia odbyła się dokładnie 13 maja 1917 roku, pierwszego dnia objawienia) poświęcił Niepokalanemu Sercu Maryi cały rodzaj ludzki, a zwłaszcza ludy Związku Radzieckiego [6]. Jan Paweł II zechciał odnowić to poświęcenie i my możemy dołączyć się do niego: „O, Matko ludzi i ludów, Ty, która znasz «wszystkie ich cierpienia i nadzieje», Ty, która czujesz po macierzyńsku wszystkie zmagania pomiędzy dobrem i złem, pomiędzy światłością i ciemnością, jakie wstrząsają współczesnym światem - przyjmij nasze wołanie skierowane

w Duchu Przenajświętszym wprost do Twojego Serca i ogarnij miłością Matki i Służebnicy ten nasz ludzki świat, który Ci zawierzamy i poświęcamy, pełni niepokoju o doczesny i wieczny los ludzi i ludów.

W szczególny sposób zawierzamy Ci i poświęcamy tych ludzi i te narody, które tego najbardziej potrzebują.

Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko! Naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych! Racz nie gardzić! Przyjmij naszą ufność pokorną i nasze zawierzenie!” [7]

W niedzielę 25 marca 1984 r., przed zamknięciem Roku Jubileuszowego odkupienia, Jan Paweł II zechciał odnowić ofiarowanie świata Niepokalanemu Sercu Maryi. Ojciec Święty powtórzył to, czego dokonał w Fatimie w 1982 r. i podczas modlitwy prosił o szczególną opiekę nad Rosją. Równocześnie biskupi całego świata,

zjednoczeni z Papieżem,
wypowiedzieli te same słowa. Ojciec
Święty ofiarował Maryi kulę, którą
wyciągnięto z jego ciała podczas
zabiegu chirurgicznego po zamachu.
Została umieszczona wśród pereł i
brylantów w koronie, którą Dziewica
nosi przy szczególnych okazjach. 14
czerwca 1994 r. przy Kolegium
Kardynałów papież powiedział:
„Mnie osobiście dane było w
szczególny sposób odczytać
przesłanie Matki Bożej z Fatimy:
naprzód w dniu 13 maja 1981 r., w
momencie zamachu na życie
papieża, jak też przy końcu lat
osiemdziesiątych, w związku z
załamywaniem się komunizmu w
krajach bloku sowieckiego. Myślę, że
doświadczenie to jest dość
przejrzyste dla nas wszystkich.
Ufamy, że Bogarodzica, która
przewodzi wędrownice Ludu Bożego
poprzez dzieje, pomoże nam również
w przezwyciężeniu trudności, które
po roku 1989 bynajmniej nie

przystały się piętrzyć przed społeczeństwami Europy i innych kontynentów" [8].

Francisco F. Carvajal, Rozmowy z Bogiem VI

* Od 13 maja do 13 października 1917 roku Najświętsza Maryja Panna ukazywała się w Fatimie trojgu dzieciom: Łucji, Franciszkowi i Hiacyncie. Objawienia te poprzedziły trzy objawienia się Anioła wiosną 1916 roku. Najświętsza Panna za każdym razem polecała im odmawianie Różańca Świętego i wynagradzanie za obrazy wyrządzane Jej Niepokalanemu Sercu. 13 października dokonał się cud widziany przez tysiące ludzi, a zapowiedziany przez Matkę Bożą na potwierdzenie prawdziwości tych objawień: słońce jak świetlany dysk zaczęło kręcić się wokół siebie, upodobniając się do ognistego koła. Zjawisko to trwało dziesięć minut.

Najświętsza Panna zażądała
poświęcenia świata Jej
Niepokalanemu Sercu. Tego
poświęcenia na prośbę episkopatu
portugalskiego dokonał w sposób
uroczysty Pius XII w dniu 31
października 1942 roku. Zostało ono
odnowione przez Jana Pawła II 25
marca 1984 r.

.....

[1] Św. Jan Paweł II, *Anioł Pański* , 26
VII 1987.

[2] Tenże, *Homilia w Fatimie* , 13 V
1982.

[3] Tamże.

[4] Św. Josemaría Escrivá, *Przyjaciele
Boga*, 138.

[5] Św. Jan Paweł II, *Homilia w
Fatimie* , 13 V 1982.

[6] Por. Pius XII, orędzie radiowe *Benedicite Deum*, 31 X 1942.

[7] Św. Jan Paweł II, *Akt zawierzenia Matce Bożej*, Fatima, 13 V 1982.

[8] Św. Jan Paweł II, *Audiencja generalna*, 14 VI 1994.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/matki-boskiej-fatimskiej-13-maja/> (15-03-2026)